

Marek Nawara

W tym roku obchodzimy w Polsce 30-lecie powstania ruchu społecznego Solidarność. Często zastanawiam się, jak wyglądałaby Europa oraz moja Ojczyzna i mój region, gdyby nie ten oddolny zryw społeczny, którego celem było powstanie wolnego i demokratycznego państwa.

Często też zastanawiam się, gdzie – w jakim punkcie naszego rozwoju – bylibyśmy my, Polacy dzisiaj, gdyby nie pomoc i wsparcie naszych europejskich przyjaciół. Czy moglibyśmy mówić o Rzeczypospolitej jako w pełni demokratycznym kraju szanującym głos wszystkich swych obywateli? Jak bardzo słyszalny byłby głos polskich regionów w procesie tworzenia polityki regionalnej i ogólnopaństwowej?

Utworzony niemal 20 lat temu Trójkąt Weimarski odgrywa szczególnie istotną rolę z punktu widzenia mojej Ojczyzny. Dzięki pomocy, której doświadczyliśmy od Niemiec i Francji, zrealizowaliśmy swoje aspiracje euroatlantyckie: dziś Polska jest pełnoprawnym

i wartościowym członkiem zarówno NATO, jak i Unii Europejskiej.

Małopolska – również dzięki pomocy zachodnioeuropejskich partnerów - nauczyła się dobrze wykorzystywać swoją obecność w społeczności regionów europejskich i teraz, z pomocą funduszy europejskich, modernizujemy nasz region, pragnąc uczynić z niego miejsce nowoczesne, potrafiące sprostać już nie tylko kontynentalnej ale i światowej konkurencji. Jesteśmy jednym z najszybciej rozwijających się obszarów nowej Europy i mamy ambicje zbudowania europejskiego regionu wiedzy i innowacji.

Cieszę się, że dostojne grono kapituły Nagrody Adama Mickiewicza zwróciło uwagę na poziom regionalny, czego dzisiejsza uroczystość jest najlepszym dowodem. Zgodnie z ideą nowoczesnej demokracji, jak najwięcej decyzji powinno być podejmowanych jak najbliżej obywatela. To właśnie współpraca regionalna odbywa się bliżej zwykłych ludzi; bardziej ich angażuje rodząc przyjaźń, zrozumienie i rozbijając, nadal niestety istniejące, stereotypy. Dzięki współpracy regionów różnych krajów możemy żyć nadzieję na zbudowanie

w przyszłości jednej Europy – Europy równych obywateli, szanujących swe odmienności choć żyjących w różnych tradycjach i kulturach.

Dla mnie osobiście największe znaczenie ma inwestowanie w przyszłość, w dzieci oraz w młode pokolenia stające dopiero u progu dorosłości. I dlatego moją satysfakcją budzi fakt, że w naszej trójstronnej współpracy z Turyngią i Pikardią jest tyle działań edukacyjnych. Wspólny konkurs „Przyjazne Regiony w Sercu Europy”, w którym uczestniczy młodzież z naszych trzech małych ojczyzn i współpraca MCDN, Thillm i IUFM to właśnie formowanie młodego pokolenia w duchu przyjaźni i współpracy. To ważne, bo to właśnie ci młodzi ludzie wkrótce kształtować będą nasze regiony, nasze kraje i naszą wspólną Europę.

Pojednanie i współpraca europejska, które są celem Nagrody im. Adama Mickiewicza, nie mogą mieć granic. Dlatego na koniec pragnę podkreślić z wielką satysfakcją, że i my przekraczamy granice tak Trójkąta, jak Unii Europejskiej. Wciągamy do naszej wspólnej pracy Obwód Lwowski, a w perspektywie także i inne regiony ukraińskie. Działamy motywowani tym samym duchem, którego wyrazem była nowa polityka UE – Partnerstwo Wschodnie.

Jestem bardzo dumny, że Małopolska obok Turyngii i Pikardii należy do pierwszych regionów wyróżnionych Nagrodą Adama Mickiewicza. Dziękuję bardzo i obiecuję, że dalej będziemy działać na rzecz pojednania i współpracy w „Rodzinnej Europie”.